

ORĘDOWNIK URZĘDOWY

powiatu tczewskiego.



Nr. 42. Tczew, dnia 30-go października 1924 r. Rok V.

Przedpłata:
miesięcznie 2, — zł.

ORĘDOWNIK POWIATOWY
wychodzi co czwartek.

Ogłoszenia
przyjmuje się za opłatą
5 groszy za 1-tą wiersz
milimetry.

Administracja Wydział Powiatowy Tczew.

Telefon nr. 40 i 60.

Treść:

390. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15. 10. 24 r. w przedmiocie przesunięcia na rok podatkowy 24 r. terminu doręczenia nakazów płatniczych podatku dochodowego, oraz terminu płatności tego podatku.
391. Wymiar dodatku komunalnego do podatku dochodowego.
392. Okólnik nr. 489 w sprawie opieki nad bezrobotnymi, niepodlegającymi ustawie o zabezpieczeniu na wypadek dla bezrobocia.
393. Rozporządzenie weter.-policyjne Wojewody Pomorskiego dot. katastru bydła.
394. Rozporządzenie weterynaryjno-policyjne z dnia 30. 9. 24 r. w sprawie zarazy stadniczej koni.
395. Okólnik nr. 476 w sprawie konsensjonowanych zakładów reperacji narzędzi mierniczych.
396. Okólnik nr. 451 w sprawie stosowania legalnych jednostek miar w handlu przędzą wełnianą.
397. Zgłaszanie pojazdów konnych i mechanicznych do ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków.
398. Walka z wótkiem zbożowym.
399. Przestrzeganie czasu zatrudnienia pracowników i czasu otwierania i zamykania sklepów.
400. Zmiana terminu kolekty na rzecz biednych (Oręd. Urzęd. 1924 r. nr. 33 poz. 366).
401. Zezwolenie Bratniej Pomocy Zrzeszenia Studentów Polaków w Gdańsku na urządzenie kwesty publicznej.
402. Unieważnienie wykazu osobistego Jana Szwanitza w Pelplinie.
403. Unieważnienie wykazu osobistego Mieczysława Łojewskiego w Tczewie.
404. Kolekta publiczna dla „Żłóbka“ w Tczewie.

390)

Rozporządzenie

Ministra Skarbu z dnia 15 października 1924 r.

w przedmiocie przesunięcia na rok podatkowy 1924 terminu doręczenia nakazów płatniczych podatku dochodowego oraz terminu płatności tegoż podatku.

Na zasadzie art. części drugiej art. 122 ustawy o podatku dochodowym Dz. U. R. P. nr. 77 z roku 1924 poz. 607) zarządza się, co następuje:

§ 1.

Termin doręczenia nakazów płatniczych podatku dochodowego, wyznaczony w art. 86 ustawy o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. nr. 77 z roku 1923 poz. 607) na dzień 15-go października roku:

podatkowego, przesuwają się dla roku podatkowego 1924 — na dzień 1-go listopada 1924 r.

§ 2.

Termin płatności podatku dochodowego, wyznaczony w art. 8 ustawy o podatku dochodowym z dnia 16 stycznia 1924 (Dz. U. R. P. nr. 13 poz. 110) na dzień 1 listopada roku podatkowego, — przesuwają się dla roku podatkowego 1924 na dzień 15 listopada 1924 r.

§ 3.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu:
(—) Grabski.

Ogłasza się.

T c z e w, dnia 23 października 1924 r.

Wp. 81. 9478-24.

Starosta.

391)

Obwieszczenie.

W myśl reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 26 sierpnia 1924 r. D. O. O. L. 1744/II podaje się do wiadomości że na obszarze b. dzielnicy pruskiej w myśl art. 43 punkt 3 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. nr. 94. poz. 747) de wymiaru i poboru podatków komunalnych do podatku dochodowego powołane są władze komunalne, skarbowe władze wymiarowe mają w miarę dokonywanych wymiarów podatku dostarczać właściwym władzom komunalnym dla celów wymiaru dodatków komunalnych odpisy rejestrów szacunkowych.

Jak doszło do wiadomości Ministerstwa Skarbu wyłoniły się wątpliwości w przedmiocie stosowania postanowień o dodatkach do podatku dochodowego określonych, art. 5 i 6 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 13 poz. 110).

Celem uniknięcia jakichkolwiek nieporozumień i niezajomości przy stosowaniu w praktyce postanowień wymienionych artykułów ustawy z dn. 10 stycznia 1924 r. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, co następuje:

I. W myśl obowiązujących przepisów podatek dochodowy jest podatkiem ogólnym tj. obciąża całą rzeczywisty dochód płatnika, płynący ze wszystkich jego źródeł dochodowych, bez względu na to, czy znajdują się one w jednej i tej samej miejscowości, czy też położone są w różnych miejscowościach kraju, czy też wreszcie znajdują się zagranicą.

Z powyższego wynika, że jeden i ten sam płatnik może być opodatkowany tylko w jednym okręgu wymiarowym, którego właściwość określa art. 29. ustawy o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. nr. 77 z r. 1923 poz. 607).

W związku z przedstawioną zasadą prawną wszelkie dodatki do podatku dochodowego mogą być pobierane tylko w tej miejscowości, w której nastąpiło opodatkowanie płatnika bez względu na to, czy na dochód podatkowy złożyły się dochody ze źródeł położonych w miejscu opodatkowania, czy też również dochody ze źródeł położonych w innych miejscowościach.

Praktycznie rzecz biorąc, płatnik mający swą siedzibę na obszarze Rzeczypospolitej, poza dzielnicą pruską, względnie Górnosląską częścią Województwa Śląskiego któremu w tejsze siedzibie zgodnie z obowiązującymi przepisami, został wymierzony podatek od całego dochodu wraz z 20 proc. dodatkiem państwowym z art. 5 ustawy z dnia 10

stycznia 1924 r. nie może być pociągnięty dodatkowo jeszcze do opłacenia dodatku komunalnego z art. 6 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. o tej części ogólnego dochodu podatkowego która przypada na źródło położone na obszarze b. dzielnicy pruskiej, względnie Górnosląskiej części Województwa Śląskiego. Przepis art. 6 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. może odnosić się tylko do płatników podatku dochodowego mających swą siedzibę na wymienionych w tym artykule obszarach i którym: ze względu na główną siedzibę wymierzony zostanie podatek przez władzę wymiarową w tych dzielnicach.

II. W związku z wprowadzeniem na rok 1921 artykułami 5 i 6 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r. dwójakiego rodzaju dodatków do podatku dochodowego od uposażeń, które to dodatki nie obowiązują jednolicie na całym obszarze Państwa okazało się koniecznym ustanowienie dwóch różnych obok siebie obowiązujących skal, miarodajnych dla potrącenia podatku dochodowego od wypłaconych wynagrodzeń służbowych, a to, jednej dla b. dzielnicy rosyjskiej i austriackiej, drugiej zaś dla Województw Wielkopolskiego Pomorskiego i Górnosląskiego części Województwa Śląskiego.

Powyższy stan prawny może wzbudzać wątpliwość, którą ze wspomnianych skal podatkowych należy zastosować w tym wypadku, gdy warsztat pracy pracownika nie znajduje się w miejscu stałego jego zamieszkania.

Wychodząc z założenia, że pobieranie dodatku komunalnego na obszarze b. dzielnicy pruskiej i Górnosląskiej części Województwa Śląskiego od uposażenia pracownika miało na celu zasilenie finansów tycli gmin miejskich, względnie powiatowych związków komunalnych, w których mieszka tenże pracownik i wraz z rodziną korzysta z ich urządzeń technicznych, szpitali, szkół i t. p. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że **miejsce zamieszkania, a nie miejsce pracy decyduje o stosowaniu skali potrąceń podatku od uposażeń służbowych.**

Gdy więc pracownik mieszka na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej, względnie austriackiej części Województwa Śląskiego — pracodawca zastosuje co do niego skalę potrąceń, obowiązującą w b. dzielnicy rosyjskiej i austriackiej, w której uwzględniono już 20 proc. dodatek państwowy od podatku dochodowego, określony w art. 5 ustawy z dnia 10. I.

Naodwrot, gdy pracownik mieszka na obszarze b. dzielnicy pruskiej, względnie Górnosląskiej części Województwa Śląskiego, a warsztat jego pracy znajduje się na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej, względnie austriackiej, pracodawca zastosuje co do tego pracowni skali obowiązującą w b. dzielnicy pruskiej i Górnosląskiej części Województwa

Śląskiego i potrąci od jego uposażenia równocześnie z podatkiem 3 proc. dodatek komunalny w myśl art. 6 punkt B ustawy z dnia 10 stycznia 1924 r.

Ogłasza się.

T c z e w, dnia 23 października 1924 r.
9479/24 W. P., III.

Starosta.

392)

Okólnik nr. 489

w sprawie opieki nad bezrobotnymi, nie podlegającymi ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Ustawa z dnia 18. lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. U. R. P. nr. 67 poz. 650) obliczona jest na unormowanie sprawy bezrobocia przedewszystkiem w wielkich centrach przemysłowych, dlatego obejmuje tylko robotników, zatrudnionych w zakładach pracy przemysłowych lub prowadzonych w sposób przemysłowy.

Prowizoryczne obliczenia wykazały, że na Pomorzu korzystać będzie z uprawnień wynikających ze wspomn. ustawy zaledwie około 10 proc. wszystkich bezrobotnych, na poprawę zaś bytu reszty bezrobotnych ustawa ta nie wywrze żadnego wpływu.

Na powyższą okoliczność zwracam głównie z tego powodu uwagę, by samorzady i przychodząca im w tym kierunku z pomocą ofiarność społeczeństwa nie zostały w błąd wprowadzone i nie zaniechały w bieżącym sezonie zimowym 1924/25 podjęcia normalnej akcji pomocy bezrobotnym, prowadzonej w sezonach ubiegłych, a podlegającej czy to na żywieniu wzgl. dożywianiu bezrobotnych, czy udzielaniu im wsparć w gotówce, lub też dostarczaniu doraźnej choćby pracy.

Samorzady, powołane w pierwszym rzędzie do opieki nad bezrobotnymi winny już obecnie rozważyć sposób i rozmiar pomocy bezrobotnym na nadchodzącą zimę i poczynić zawczasu kroki celem zebrania potrzebnych funduszy i innych środków na uruchomienie kuchni ludowych wzgl. robót doraźnych.

Rodzaj i rozmiar pomocy rządowej w doraźnej pomocy bezrobotnym nie jest jeszcze ostatecznie ustalony, w każdym jednak razie — ze względu na dokonywaną jeszcze sanację Skarbu — punkt ciężkości tej akcji będzie musiał nadal pozostać przy samorządach.

Wojewoda Pomorski.

Wydział Pracy i Opieki Społecznej.

L. dz. XII b. 5127-24.

Ogłasza się.

T c z e w, dnia 22 października 1924 r.

Wp.Br.9114/24.

Starosta.

393)

Rozporządzenie

**weterynaryjno policyjne Wojewody Pomorskiego
dotycz. katastru bydła.**

Na mocy ustawy z 7. 4. 1869 r. w sprawie środków przeciwksięgosuszowych (Dz. Ust. Rz. Niem. str. 105) oraz instrukcji do tej ustawy z 9. 6. 1873 r. (Dz. Ust. Rz. Niem. str. 147) i ustawy z 30. 7. 1883 r. (Zbiór ustaw str. 195) oraz na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14. 4. 1924 r. o zmianie ustroju pieniężnego (Dz. Ust. R. P. nr. 34 str. 510) rozporządzam co następuje.

§ 1.

Zmienia się brzmienie § 14 poz. 3 mego rozporządzenia z dnia 27. 4. 1921 r. dot. środków przeciwksięgosuszowych (Dzien. Urz. 1921 r. str. 526) na następujące:

„Za każde świadectwo pochodzenia (wzór 2) bez względu na ilość zapisanych sztuk płaci właściciel bydła wzgl. zainteresowany, kontrolerowi bydła 10 (dziesięć) groszy, jako ekwiwalent za prowadzenie katastru bydła.

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

T o r u ń, dnia 20 września 1924 r.

Wojewoda Pomorski.

(—) w z. Stonawski.

Ogłasza się

(Patrz rozporządzenie z 27. 4. 1921 r. Oręd. Urzęd. str. 230).

T c z e w, dnia 25 października 1924 r.

12401/24 St.

Starosta.

394)

Rozporządzenie

**weterynaryjno-policyjne w sprawie zarazy
stadniczej koni.**

Dla ochrony przeciw zarazie stadniczej koni na zasadzie §§ 18 i nast. Ustawy pomorowej z dnia 26. 4. 1909 r. (Dz. Ust. Rz. niem. str. 519) oraz §§ 233 i nast. rozporządzenia wykonawczego do powyższej ustawy z 1. 5. 1912 rozporządzam co następuje:

§ 1.

Uchyła się rozporządzenie moje z dnia 20. 3. 24 r. L. dz. II h 1161/24 Dz. Urz. str. 38.

§ 2.

Tworzy się obwód obserwacyjny na powiat tczewski.

§ 3.

Na wywóz ogierów powyżej 1 roku i klaczy powyżej 2 lat z obwodu podanego w § 1 potrzebne jest zezwolenie Starosty. Pozwolenie takie może być udzielone jedynie na podstawie świadectwa powiatowego lekarza weterynaryjnego, stwierdzającego wykluczenie zarazy stadniczej, jako też podejrzenie o nią.

§ 4.

W obwodzie podanym w § 2 wolno stanowiąć klacze tylko pod warunkiem, że doprowadzając do stanowienia winno się ogiernikowi przedłożyć świadectwo zdrowia klaczy wystawione przez powiatow. lekarza weteryn. z walorem czterotygodniowym (na koszt strony).

§ 5.

Wszystkie ogiery w obwodzie podanym w § 2 będące w posiadaniu prywatnym podlegają nadal rejestracji prowadzonej przez wójta i winny być badane co cztery tygodnie przez powiatowego lekarza weterynaryjnego na koszt strony. W tym celu obowiązani są właściciele ogierów powyżej 1 roku zgłosić u wójta w celu zarejestrowania w terminie czterotygodniowym od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia. Państwowe zaś ogiery podlegają tylko czterotygodniowemu badaniu przez powiatowego lekarza weterynaryjnego na koszt Skarbu Państwa.

Urzędowe badanie ogierów licencjonowanych, czyli uznanych przez związek hodowlany jako rozplodowych, uskutecznia się także na koszt Skarbu Państwa.

§ 6.

Uchyła się jarmarki na konie w Tczewie i Pelplinie.

§ 7.

Przekroczenia podlegają karom przewidzianym w §§ 74—76 ustawy pomorowej z 26. 6. 1909 r. i w rozporządzeniu Rady Ministrów z 16. 6. 24 r. Dz. Urz. R. P. nr. 52 poz. 529.

§ 8.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

T o r u ń, dnia 30 września 1924 r.

Wojewoda

w z. (—) Stonawski.

Ogłasza się. Uchyła się rozporz. z dnia 2. 4. 24 r. St. 3986/24 obw. w Oręd. Urzęd. na str. 83. T c z e w, dnia 25 października 1924 r.

St. 12402/24.

Starosta.

395)

Okólnik nr. 476

W sprawie koncesjonowanych zakładów reparacji narzędzi mierniczych.

Ze sprawozdania Naczelnika Okręgu Legalizacji narzędzi mierniczych w Poznaniu okazało się, że w tut. miastach powiatowych prawie wcale nie ma koncesjonowanych warsztatów naprawy narzędzi mierniczych.

Brak koncesjonowanych warsztatów narzędzi mierniczych przyczynił się do powstania rozgoryczenia u ludności. Koncesjonariusze z Województw sąsiednich ofiarowali swoje usługi, które z braku konkurencji na miejscu były za drogie, nieraz zaś naprawa narzędzi mierniczych wogóle była niemożliwa, wskutek czego leżą u wójtów i sołtysów znaczne ilości skonfiskowanych wag, które powinny były być dawno w koncesjonowanych warsztatach naprawione, na wezwanie tych warsztatów zalegalizowane przez Urząd Miar i następnie przez Władze policyjne sprzedane ludności. Wskazaniem by było, ażeby narzędzia te sprzedane były przede wszystkim pierwotnym ich właścicielom, którym wagi skonfiskowane zostały po przystępnych cenach, nieprzewyższających kosztów naprawy narzędzi mierniczych, legalizacji i kosztów ich transportu i przechowania.

W myśl rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14. 5. 1919 r. Dziennik Praw nr. 57 poz. 346 na **wyrób, reparacje** i sprzedaż narzędzi mierniczych potrzeba zezwolenia Głównego Urzędu Miar w Warszawie, który wydaje zezwolenia po zebraniu przez podwładne mu organy opinii o kwalifikacjach moralnych a co do fabrykantów i rzemieślników i o technicznej sprawności patentów.

Celem usunięcia zażaleń ludności wpływających głównie z przyczyny braku miejscowych koncesjonowanych zakładów reparacji narzędzi mierniczych skłoni Pan Burmistrz w Tczewie jednego fachowego rzemieślnika do stawienia za pośrednictwem Magistratu odpowiedniego wniosku o udzielenie koncesji na naprawę narzędzi mierniczych.

Do podania zaopatrzonego w odpowiednią opłatę stempłową winien patent dołączyć świadectwo uzdolnienia i moralności (w oryginale lub uwierzytelnionych odpisach). W myśl art. 3 cyt. rozporządzenia zakłady wyrobu, reparacji i sprzedaży narzędzi mierniczych podlegają kontroli Głównego Urzędu Miar i jego organów.

T c z e w, dnia 23 października 1924 r.

St. 11664/24.

Starosta.

396)

Okólnik nr. 451

w sprawie stosowania legalnych jednostek miar w handlu przędzą wełnianą.

W handlu przędzą wełnianą utarł się w ostatnich czasach zwyczaj sprzedawania jej na pasma, wprowadzony przez nierzetelnych handlarzy, sprzeciwiający się art. 8. Dekretu o miarach z dn. 8. 2. 1919 r. (Dz. R. P. nr. 15, poz. 211) i przynoszący znaczną finansową szkodę szerszym warstwom ludności. Fabryki niemieckie pakowały dawniej przędzę w paczki, zawierające każda po 50 dekagramów ($\frac{1}{2}$ kilograma) w pięciu pasmach po 10 dekagramów (100 gramów) każde. Kto zatem dawniej kupił pasma przędzy, wiedział, że kupił 10 dkg. tejeże. Dzisiejsze paczki przędzy noszą wprawdzie szumną nazwę „Sternwolfe“ i zawierają również po 5 pasm, jednakże każda paczka wykazuje zaledwie ciężar 40 dkg. czyli, że publiczność jest poszkodowaną o 10 dkg. na paczce, cena zaś jest kalkulowana w stosunku do kilograma za 50 dkg.

Sprzedaż przędzy w detalu nie powinna się odbywać na pasma, lecz na wagę i ceny powinny być uwidocznione za kilogram, wzgl. część jego.

Przekroczenia tego przepisu winny być karane w myśl par. 22 ustawy o miarach i wagach z 30 maja 1908 (Dz. Urz. Rzeszy niem. str. 349) tudzież rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21. i. 1924 r. (Dz. U. nr. 9 poz. 89) grzywną do 150 zł, lub też aresztem.

T c z e w, dnia 14 października 1924 r.

St. 11367/24.

Starosta.

397)

Obwieszczenie.

Zgłaszanie pojazdów konnych i mechanicznych do ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków.

W myśl przepisów §§ 836—842 Ordynacji Ubezpieczeniowej z dnia 11 lipca 1911 r. podlegają ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków wszelkie pojazdy (konne i mechaniczne) konie wierzchowce, wyścigowe, dalej wszelkie statki wodne jak: łodzie zwykłe, wiosłarskie, żeglowne, motorowe itp., wreszcie samoloty z wyjątkiem lotnictwa wojskowego, jeżeli należy do przedsiębiorstw państwowych.

Pan Burmistrz w Tczewie i pp. Wójtowie naśle mi do dnia 15. 11. 24 r. spis właścicieli odnośnych pojazdów, koni, łodzi itd. celem ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków szoferów, stangretów, stajennych, sterników, wiosłarzy, pilotów i innych pracowników zatrudnionych za opłatą — bez względu na to, czy odnośny pojazd itd. używa się w celach zarobkowych, czy też służy do celów prywatnych.

W przedłożonym spisie należy wykazać.

- 1) imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania właściciela i rodzaj pojazdów,
- 2) przy pojazdach motorowych siła pociągowa H. P. wreszcie czy pojazd służy do przewożenia osób lub ciężarów.

Doniesienie negatywne konieczne.

T c z e w, dnia 24 października 1924 r.

1223-24 U. U.

Starosta

398)

Obwieszczenie.

Walka z wółkiem zbożowym.

Do szkodników mogących wyrządzić wielkie szkody w przechowanym ziarnie zbóż należy wółek zbożowy (Calandra granaria, Kornkäfer, der schwarze Kornwurm. Getreiderüsselkäfer) chrząszczyk wielkości około 4,5 mm. barwy brunatnej, z rodziny ryjkowców. Jego liszki wyjadają ziarno, zostawiając tylko łupiny. Wylęgają się one dwa razy do roku — raz na wiosnę — drugi raz w końcu lipca — z jajeczek, które składają samiczki po jednym w otworek przez siebie w ziarnie rykiem włośbiony. Liszki te rosną około 40 dni kosztem wartości ziarna aż do przepoczwarczenia się w niem. Doskonale chrząszczyki są niezdolne do lotu, więc tylko rozchodzą się po spichrzu, szukając zboża szczególnie wilgotnego i unikając światła i świeżego powietrza. Ponieważ z jednej samiczki jest około sto potomstwa, więc łatwo pojąć, że wółek zagnieżdźszy się raz w śpichrzu, może po pewnym czasie stać się prawdziwą klęską gospodarstwa, bo ziarno nim w większej mierze porażone jest niezdatne na mąkę i na paszę. Z powyższych powodów nie należy zakupywać zboża, przeznaczonego do zamagazynowania, o ile stwierdziłoby można w niem chociażby bardzo małą zawartość wółków. Nie tylko więc intendatury wojskowe i młyny, lecz także rolnicy, zakupujący zboże na zasiew itd. powinni baczyć, aby ono było bez wółków. Do zbadania zboża na obecność wółka można posługiwać się Stacją Doświadczalną Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu (ul. Szopena 22), przesyłając tam próbkę ziarna najmniej jednolitrową.

Również pamiętać trzeba, że rolnik nie znajdzie dobrego rynku zbytu na swoje ziarno, jeżeli będą w niem wółki zbożowe. Dlatego w razie osiedlenia się ich w śpichrzu, trzeba starać się je wytępić, co jest o tyle łatwo osiągalne, że wółki latać nie umieją. Przedewszystkiem dbać należy w śpichrzu o jaknajwiększą czystość; o usuwanie starego ziarna, którego przechowywać się nie musi; o to, aby śpichrz i powietrze w nim było suche; aby jeżeli są już tam wółki, ziarno jaknajczęściej przesuszliwywać, szczególnie na wiosnę i w lipcu; aby świeże ziarno nie mogło się zagrzać i stać się dla-

tego siedliskiem dla wołków, mieć o to największe staranie: wszelkie szpary w podłodze i ścianach będące także miejscem przebywania wołków w zimie, pozalepiać wapnem z karbolem, karbolinem, sypiąc małe kupki wilgotnego zboża; po pewnym czasie, kiedy w nich wołki się nagromadzą, zboże wrzucić należy do wody i wypływające na powierzchnię ziarna uszkodzone i chrząszczyki zebrać i ugotować lub spalić. Uszkodzone ziarno młynkować, a to co odejdzie od młynka, spaść drobiem, sparzyć lub spalić. Wołki można także wytruć dwusiarczkiem węgla, tylko trzeba pamiętać, że jest to płyn łatwo ulatniający się i pary jego są trujące także dla ludzi i bardzo łatwo zapalne; małe ilości zboża umieścić w szczelnych skrzyniach i zalać dwusiarczkiem węgla w ilości 30 gramów na 1 metr kubiczny przestrzeni skrzyni; po 24 godzinach można już ziarno z niej wyjąć; większe ilości zboża oblać wprost na kupie dwusiarczkiem i przykryć szczelnie płachtą (planem). Również można zabić wołki wyższą temperaturą; jeżeli np. ziarno potrzebujemy czas jakiś w piecu chlebowym po wyjęciu chleba w temperaturze 55—60 stopni C., to wołki zginą, a ziarno będzie miało niezniszczoną siłę kiełkowania.

W zupełności można się pozbyć wołków ze śpichrza, jeżeli usunie się z niego wszelkie ziarno i wypełni się go na kilka dni gazami trującymi, naturalnie zamknięwszy go szczelnie. Trucie kwasem pruskim, chloropikryną i innymi bardzo silnymi truciznami nie może być zalecane praktykom rolnikom, lecz można dezynfekcji śpichrza dokonać np. za pomocą formaliny, tak, jak dezynfekcjonuje się nią mieszkania po chorych zakaźnych, albo za pomocą spalenia siarki, której kilka garści rzuca się na rozżarzone węgle. Siarka użyta może być nieczyszczona. Trucie tak urządzić, aby pożar nie mógł wybuchnąć od węgli żarzących się.

T c z e w , dnia 15 października 1924 r.

11905/24 St.

Starosta.

399)

Obwieszczenie.

Niektóre przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe nie stosują się do art. 1 i 14 ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu z dnia 18. 12. 1919 r. (Dz. U. R. P. nr. 2 poz. 7), zatrudniając swoich pracowników często po 10 i więcej godzin na dobę oraz w porze nocnej. Na zasadzie art. 19 tej ustawy oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społ. z dnia 23. 6. 23 r., wydanego w porozumieniu, z Ministr. Przem. i Handlu (Dz. U. nr. 70 poz. 551), wzywam Panów Burmistrza, Wójtów i Komendę pow. pol. państw. by zwracali szczególną uwagę na przestrzeganie czasu zatrudnienia pracowników i czasu otwierania i zamykania

sklepów. Winnych niestosowania się do tych rozporządzeń należy podać do Obw. Inspekcji Pracy w Tczewie

T c z e w , dnia 14 października 1924 r.

St. 11461/24.

Starosta.

400)

Obwieszczenie.

Pan Wojewoda Pomorski zmienił termin kolekty na rzecz biednych (Oręd. Powiat. 1924 r. nr. 33 poz. 366) na czas od 25. 10. do 15. 11. 1924 r.

T c z e w , dnia 21 października 1924 r.

St. 12157/24.

Starosta.

401)

Obwieszczenie.

Pan Wojewoda Pomorski zezwolił Bratniej Pomocy Zrzeszenia Studentów Polaków w Gdańsku na urządzenie kwesty publicznej przez zbieranie ofiar w pieniądzu i naturaljach na obszarze Województwa Pomorskiego w czasie od 18. 10. 24 r. do 20. 12. 1924 r.

Kolektorzy winni mieć listy ze stronami numerowanymi liczbą bieżącą, zaopatrzoną pieczęcią urzędową miejscowej władzy policyjnej (pana wójta, burmistrza), która poświadcza jednocześnie ilość stron.

Każdemu ofiarodawcy należy listę przedłożyć celem zapisania wysokości złożonej ofiary i pokwitowania własnoręcznym podpisem.

T c z e w , dnia 23 października 1924 r.

St. 12333-4.

Starosta.

402)

Obwieszczenie.

Unieważnienie wykazu osobistego.

Unieważniam wykaz osobisty wystawiony w roku 20 przez Wójta w Dużej Cerkwicy dla Jana Schwaniłta stud. teol. w Pelplinie.

T c z e w , dnia 21. 10. 1924 r.

St. 12126-24.

Starosta.

403)

Obwieszczenie.

Unieważnienie wykazu osobistego.

Unieważniam wykaz osobisty nr. 77, wystawiony dnia 11. 5. 1923 r. przez Magistrat tczewski dla p. Mieczysława Łojewskiego.

T c z e w , dnia 22 października 1924 r.

St. 12146/24.

Starosta.

404)

Ratujcie niemowlęta!

W powiecie naszym znajduje się wielka liczba niemowląt, nie mających należytej opieki, przecz-

Dom Polski w Gdańsku.

wiele z nich marniało. To było powodem, że „Powiatowa Rada Opieki Społecznej“ istniejąca przy Wydziale Powiatowym, utworzyła „Sekcję opieki nad matką i dzieckiem“. Sekcja ta powołała do życia żłóbek i zakład wychowawczy dla niemowląt. W nim chowa się już 15 niemowląt poniżej 2 lat.

Utrzymanie „Żłóbka“ wymaga wielkiego nakładu pieniężnego. Dlatego p. Wojewoda Pomorski rozporządzeniem z dnia 15. 10. 24 r. (Dz. nr. III. 12824/24) z okazji „Jarmarku (Bazaru)“, jaki na cele „Żłóbka“ urządzi się w niedzielę, dnia 9 listopada w Hali Miejskiej w Tczewie, pozwoił na urządzenie kolektki publ. przez zbieranie ofiar, w naturaljach i w gotówce u mieszkańców powiatu tczewskiego w czasie od 25 października do 15 listopada 1924 r.

Zwracam się z prośbą do wszystkich mieszkańców powiatu o złożenie na ten cel ofiary w naturaljach i gotówce

Tczew, dnia 23. 10. 1924 r.

Powiatowa Rada Opieki Społecznej.

Dytkiewicz, starosta.

U w a g a : Po ofiary gotówkowe zgłosi się kolektor a naturalja (masło, jaja, owoc, warzywo, drób, dziczyznę, cukier, mąkę, kaszę, groch, zboże itd.) uprasza się oddać w Starostwie w sobotę dnia 5 listopada, a pieczywo: chleb, torty, ciasta itd. w sobotę dnia 8 listopada.

Przewodniczący Wydz. Powiatowego.

Na Gminę Polską — Na Dom Polski w Gdańsku!

Stare są nasze marzenia! Nigdy też nie zaniedbywane! A jeśli przedwojenne wysiłki Polonji Gdańskiej długo spełzały na niczem, to nie u niej winy szukać należy. W zbożnej naszej pracy wspólnej wytycznią były nam słowa Wieszcza naszego Adama Mickiewicza, mówiące o siłach ludzkich, o zamiarach szczytnych, były nam katechizmem, wiary naszej artykułem! i tak wśród znojów i trudów, nie upadając na duchu, dziś, po lat szeregu, zyskaliśmy wreszcie upragnione schronisko, mamy

Mamy Dom, lecz równocześnie piętrzą się dawne potrzeby ludności miasta naszego. Poszczęścił nam los stawić krok pierwszy, szczęśliwy. Tem samym jednak stanęliśmy przed dalszym ogromem zadania, na które sił własnych nie starczy, o ile od Was Rodacy, nie zyskamy pomocy.

Do polskiego więc zwracamy się społeczeństwa. Niechaj sobie uprzytomni, że niemal z każdego zaułka w Gdańsku spoziera gwałtowna potrzeba ubóstwa polskiego. Nie starczą nam więc gołe, chociaż szczęśliwie zdobyte mury Domu Polskiego. Nam potrzeba ofiar chętnych, ażeby przy ich pomocy dotrzeć do raz wytkniętego celu.

Wszystkimi temi przyczynami zniewoleni jesteśmy a Was szukać poparcia materialnego.

Nizej podpisana, świeżo sądownie zarejestrowana „Gmina Polska w Wolnem Mieście Gdańsku“ gwarantuje, że pieniądz złożony nie pójdzie na marne. Niechaj więc każdy Polak pamięta o potrzebach ubogiego polskiego społeczeństwa gdańskiego przyczyniając się, aby płynęły jaknajliczniejsze ofiary.

Na Gminę Polską — Na Dom Polski w Gdańsku!

Skiadki kierować należy pod adresem:

Administracja „Gazety Gdańskie“, Gdańsk—Danzig, Postschliessfach 74.

Bank Kwilecki, Potocki i S-ka. Tow. Akc. Oddział Gdański, Gdańsk—Danzig, Hundegasse nr. 85.

Gmina Polska w wolnem Mieście Gdańsku

Towarzystwo zapisane (E. V.).

Kwiatkowski Jan, prezes, Gdańsk—Danzig, Stadtgebiet nr. 12.

Jedwabski Wojciech, wiceprezes, poseł na sejm gdański, sekretarz Zjedn. Zawod. Polskiego.

Langowski Bon. adwokat, poseł na sejm gdański.

Czarnecki Erazm, sekretarz generalny.

Bresiński Piotr, kontroler generalny.

